

BOJANOWO | ZATRZYMANO PODEJRZANEGO O PODPALENIE

Spłonęło 500 snopków

Niespełna czternaście godzin trwała akcja strażaków w okolicy Golicy Wielkiej i Bojanowa. Palił się stóg słomy. Policjanci zatrzymali podejrzanego o podpalenie. 28-latkowi grozi do pięciu lat więzienia.

Pożar wybuchł z dala od zabudowań i drogi. W niedzielę, po godzinie 19.00, świadek jadący autem zauważył dym unoszący się ze stogu, a także oddalającego się mężczyznę. Kierowca zaalarmował strażaków. - Akcja polegała na tym, by nie dopuścić do rozprzestrzenienia się ognia na pole obsiane zbożem - relacjonuje mł. bryg. Krzysztof Skrzypczak, oficer prasowy Komendanta Powiatowego PSP w Rawiczu. Stogu nie udało się już uratować.

POŻAR NIE WYBUCHŁ. PRZYPADKIEM

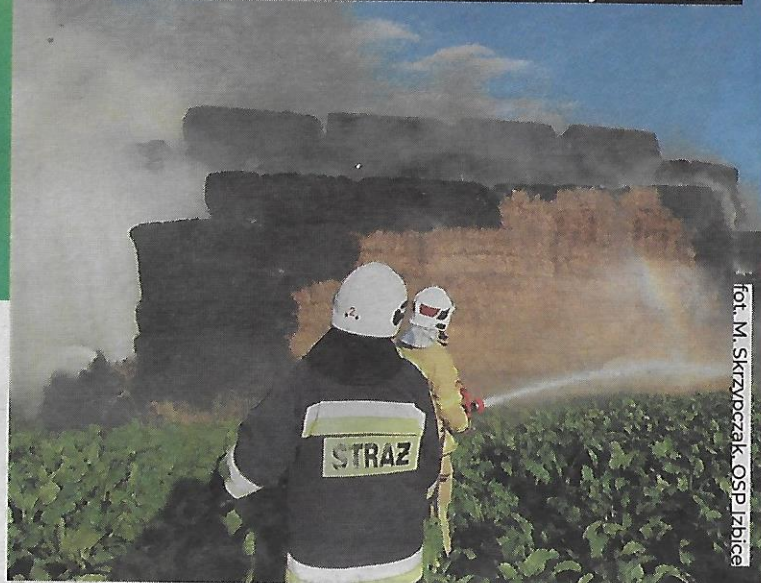
Na miejscu pracowali także policjanci. Istniało podejrzenie, że pożar jest efektem podpalenia. Jak wynika z ustaleń śledczych, spłonęło blisko 500 sztuk dużych snopków. Straty zostały wstępnie wycenione na blisko 60 tysięcy złotych.

Świadek poinformował policję o tym, jak wyglądał mężczyzna, który oddalił się pieszo spod stogu.

ZATRZYMANO 28-LATKA

Policjanci, po około godzinie od wybuchu pożaru, w miejscu zamieszkania odnaleźli opisanego 28-latką. - W chwili zatrzymania był nietrzeźwy. Miał 2,5 promila - informuje asp. sztab. Tomasz Duszak z Komendy Powiatowej Policji w Rawiczu. Mężczyzna został przesłuchany w poniedziałek. - Przyznał się do podpalenia stogu. W trakcie składania wyjaśnień, nie

Na miejscu pracowali strażacy zawodowi z Rawicza oraz druhowie z OSP Sowiny, Bojanowo, Kawcze, Gościejewice i Izbice



fot. M. Skrzypczak, OSP Izbice

potrafił logicznie wytłumaczyć, dlaczego to zrobił. Powiedział, że coś go podkusiło. Usłyszał zarzut zniszczenia mienia poprzez podpalenie stogu - dodaje policjant.

Po złożeniu wyjaśnień, 28-latek z Bojanowa został zwolniony. Grozi mu kara więzienia - od 3 miesięcy do 5 lat.

(db)